



krótko

W Gliwicach

10 lat po wizycie Jana Pawła II w Gliwicach od 14 do 17 czerwca odbędą się uroczystości rocznicowe. W programie m.in. 14 czerwca – 19.30, w katedrze gliwickiej koncert Akademickiego Chóru Politechniki Śląskiej; 15 czerwca – 18.00, Msza św. z udziałem młodzieży w katedrze gliwickiej, przemarsz na plac Krakowski, koncert Golec uOrkiestry; 16 czerwca – godz. 16.00 w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II, dzieci i młodzież w hołdzie Janowi Pawłowi II; 17 czerwca – 17.00, odsłonięcie pomnika na placu przy katedrze i Msza św. w katedrze, 19.00 koncert Akademickiego Zespołu Muzycznego Politechniki Śląskiej

Święcenia prezbiteratu

Kapłani Chrystusowi

30 maja diecezja opolska otrzymała ośmiu nowych kapłanów.

Uroczystość święceń kapłańskich, która odbyła się w opolskiej katedrze pod przewodnictwem abp. Alfonsa Nossola, zgromadziła wspólnotę opolskiego prezbiteratu, moderatorów seminarium duchownego, wykładowców wydziału teologicznego oraz rodziny i przyjaciół neoprezbiterów. Arcybiskup w wygłoszonym słowie podkreślił, że dziś potrzebujemy kapłanów będących ludźmi sumienia, zanurzonych w Chrystusowej prawdzie i miłości. – Nie rezygnujcie nigdy ze zgłębiania prawdy – przestrzegają nowo wyświęconych księży, dodając, że duszpasterze muszą być wiarygodni.

W niedzielę 31 maja neoprezbiterzy sprawowali w rodzinnych parafiach Msze św. prymicyjne, po których udzielali wiernym kapłańskiego błogosławieństwa. – Boży kapłan to kawałek nieba tutaj na ziemi – podkreślił



Neoprezbiterzy z abp. Alfonssem Nossolem i profesorami z WSD i UO

ks. Helmut Porada, ojciec duchowny z WSD, w homilii wygłoszonej na prymicyjach w zdzieszowickiej parafii św. Antoniego. Wyświęcenie ośmiu kapłanów Chrystusowych jest wielkim darem dla całej diecezji, bo czym byłby Kościół bez księży, szafarzy sakramentów, prowadzących wiernych do nieba.

Neoprezbiterzy zostali mianowani wikariuszami w następujących parafiach: ks. Piotr Brągiel – Bożego Ciała w Oleśnie, ks. Łukasz Florczyk

– św. Antoniego w Zdzieszowicach, ks. Adam Gromada – Miłosierdzia Bożego w Prudniku, ks. Sławomir Krawczyk – św. Zygmunta i św. Jadwigi Śląskiej w Kędzierzynie-Koźlu, ks. Bartosz Radecki – św. Michała Archanioła w Prudniku, ks. Przemysław Skupień – śś. Ap. Piotra i Pawła w Opolu, ks. Marek Sobotta – Przemienienia Pańskiego w Opolu i ks. Tomasz Wrona – śś. Wita, Modesta i Krescencji w Pietrowicach Wielkich.

Anna Kwaśnicka

Wydajemy 900 numer



KS. TOMASZ HORAK

NA KRIZOVYM VRCHU. Od prawej: ks. Tomasz Horak, Anna Kwaśnicka, Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś

Nie świętowaliśmy pięciolecia, dziesięciolecia ani piętnastolecia opolskiego „Gościa Niedzielnego”, czekaliśmy na ważniejsze daty i okoliczności.

No i doczekaliśmy się – 7 czerwca 2009 wydajemy 900. numer opolskiego „Gościa Niedzielnego”.

Z tej okazji nasz asystent kościelny ks. prałat Tomasz Horak zaprosił nas na kolegium redakcyjne na Krizovy Vrch koło Jesenika. Tam wśród wiosennej, bujnej przyrody dobrze nam się rozmawiało o sprawach duchowych i redakcyjnych, o planach na najbliższe tygodnie i o dalszych zamierzeniach.

Były też wspomnienia minionych lat, wydarzeń i dokonań opolskiego Kościoła, o których staraliśmy się rzetelnie informować naszych czytelników.

Kresowianie obchodzili swój dzień

OPOLE. Wtorek 26 maja br. był opolskim dniem Kresowian. Rozpoczęto go uczestnictwem we Mszy św. odprawionej w kościele Matki Boskiej Bolesnej i św. Wojciecha, podczas której bp Jan Kopiec poświęcił sztandar opolskiego koła Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich. Ufundowany przez Kresowian i sponsorów sztandar ozdobiony jest herbami Opola i Lwowa oraz napisem: „Kresowianie zawsze wierni Polsce”. Jego

„chrzestnymi” zostali prof. Stanisław Nicieja, historyk, i Anna Panas, piosenkarka i Wołynianka. Następnie Kresowianie i ich goście wysłuchali duetu kabaretowego „Tyliżentne batiary”, który wystąpił przed ratuszem. Dużą radość Kresowianom sprawił Stanisław Sławomir Nicieja, autor książki „Kresowe Trójmiasto, Truskawiec-Drohobycz-Borysław”. Jej promocja odbyła się w Muzeum Diecezjalnym, a prowadziła ją prof. Dorota Simonides.

VIII Majowy Festiwal

RACIBÓRZ. Przez cały maj w kościele farnym Wniebowzięcia NMP w Raciborzu trwał VIII Majowy Festiwal „Serce, dusza śpiewa Pannie Maryi”. Jak zawsze odbywa się on pod patronatem Prezydenta Miasta Raciborza, Starosty Powiatowego oraz parafii Wniebowzięcia NMP. W tym roku została zmieniona forma festiwalu, duszpasterze z proboszczem ks. Ginterem Józefem Kurowskim postanowili ze śpiewem chóralnym dotrzeć do większej liczby słuchaczy, dlatego festiwal został rozciągnięty w czasie z jednego

dnia na wszystkie niedziele maja. Wystąpiło 12 chórów z diecezji opolskiej, gliwickiej i archidiecezji katowickiej. Każdy chór przez dziesięć minut przed Mszą św. prezentował swój repertuar, a następnie tworzył oprawę muzyczną podczas liturgii eucharystycznej. Oprócz chórów wystąpił kwartet smyczkowy pod batutą Andrzeja Rosoła. Ponadto w jedną z niedziel raciborscy studenci z Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej wystawili wykonane przez siebie ikony, a prelekcję na ich temat wygłosił dr Kazimierz Frączek.

Poradnia Rodzinna

JEŁOWA. W parafii św. Bartłomieja (ul. Wolności 17) prowadzona jest Poradnia Rodzinna, która służy dekanatowi zagwizdziańskiemu i nie tylko. W soboty o godz. 19.00 odbywają się nauki dla narzeczonych przygotowujących się do zawarcia związku małżeńskiego. Prowadzą je cztery księża z dekanatu zagwizdziańskiego. Natomiast poradnictwo w zakresie życia rodzinnego prowadzą instruktorki: Sabina Karwat i Justyna Kornek.



Poradnia służy całemu dekanatowi zagwizdziańskiemu

Zabawa w gronie rodzinnym

KUP. Pod koniec maja br Parafialny Zespół Caritas przy parafii św. Jerzego w Kup zorganizował festyn rodzinny, którego otwarcia dokonał ks. proboszcz Andrzej Ogasa. Festyn rozpoczęły swoim występem dzieci z Publicznego Przedszkola w Kup. Zaproszenie do udziału w festynie przyjęli też klerycy WSD, przebywający w tym dniu w Kup. Z dużym zainteresowaniem oglądano występ zespołu teatralnego „Ecclesia” z Jełowej, który w oryginalny sposób przybliżył widzom istotę i piękno sakramentu małżeństwa. Wystąpiło „Kupskie Echo” i zespół taneczny „Swing” z Kup. Organizatorzy zadbali o atrakcyjne konkursy, był quiz o tematyce religijnej, konkurs piosenki, liczne konkurencje sportowe. W trakcie całej zabawy chętni mogli skorzystać z fachowych

Rowerowa pielgrzymka do św. Jacka



Rowerzyści w sanktuarium św. Jacka

KAMIEŃ ŚLĄSKI. W ubiegłym roku mniejszość niemiecka zorganizowała rowerową pielgrzymkę do bł. Marii Luizy Merkert w Nysie, w tym roku, pod koniec maja, ponad 100 rowerzystów pojechało do sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim. Jechali w kilku grupach. Najdłuższą trasę pokonali pielgrzymi z Kluczborka, bo ponad 100 km łącznie, tam i z powrotem. Druga grupa z Prószkowa i okolic

była największą – liczyła 42 osoby, prowadził ją lider mniejszości niemieckiej Norbert Rasch. Pozostałe grupy jechały z Krapkowic, Strzelec Opolskich, Dobrzyń Wielkiego, jeden rowerzysta przyjechał z Opola i jeden z Tarnowa Opolskiego. Na pielgrzymów czekał dyrektor sanktuarium i sanatorium Sebastianum Silesiacum ks. prof. Zygfryd Glaeser, który odprawił nabożeństwo w kaplicy św. Jacka.



Klerycy uczestniczyli w festynie

GOŚĆ OPOLSKI
opole@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 45-011 Opole,
ul. Koraszewskiego 7-9
TELEFON/FAKS 077 454 64 72
REDAGUJĄ: Anna Kwaśnicka, Teresa
Sienkiewicz-Miś, Andrzej Kerner,
ks. Tomasz Horak – asystent kościelny

Między Słowami



Biblia

KS. TOMASZ HORAK

tohorak@opole.opoka.org.pl

Faryzeusz

Określenie „faryzeusz” często spotykamy w Ewangeliach. Kojarzy się ono negatywnie. Samo słowo oznacza człowieka, który jakoś „oddzielił się”. W czasach Jezusa było określeniem pobożnych Żydów, którzy rygorystycznie przestrzegali zasad i obyczajów religijnych i tym odróżniali się od innych. Oprócz praktyk pobożnych wyróżniali się wśród otoczenia tym, że dzięki znajomości Prawa wiedzieli, co jest dobre. Nie byłoby w tym niczego nagannego. Ale faryzeusze, otoczeni szacunkiem i jakąś nabożną czcią, jakby uwierzyli w swoją wyższość i doskonałość. Nadto drobiazgowo wierność przepisom Prawa utwierdzała ich w przeświadczeniu, że wobec ludzi i wobec Boga tylko to się liczy. Stąd już blisko do zagubienia ducha prawdziwej, opartej na wierze i miłosierdziu pobożności. Jako ludzie bogobojni zapraszali Jezusa i podejmowali z Nim dyskusje – czasem szczerze, czasem podstępne. On jednak nieodmiennie wskazywał na ducha, na prawdziwą moralność, nie na formalne przestrzeganie Prawa. Ganił ich pychę i pełność siebie, uczył pokory i miłości. To doprowadziło do wrogości wobec Niego i część z nich stanęła przeciw Jezusowi. Słowo „faryzeizm” stało się synonimem obłudy.

OTWÓRZ:

Łk 18, 9–14; Mt 23, 23–28

Edukacja regionalna

Lekarstwo na ogłupienie

Śląsk Opolski od najlepszej strony.

Pracując dwustu nauczycieli, wizytatorów i kuratorów z całej Polski przez trzy dni zapoznawało się z historią, dziedzictwem wielokulturowości Śląska Opolskiego i sposobami kulturowania jej w naszych szkołach i kościołach. Organizatorzy postawili sobie ambitny cel: „łamanie stereotypów na temat Śląska w Polsce centralnej”. W tym celu zaprosili wybitnych gości i prelegentów. Abp Alfons Nossol mówił uczestnikom zebraniom w Domu Pielgrzyma na Górze Świętej Anny o trójkulturowości naszego regionu. Podkreślał, że ta wieloskładnikowość decyduje o tym, że Śląsk jest „szmaragdem Europy”. Podjął także temat roli, jaką odgrywa u nas pojęcie i rzeczywistość „języka serca”. Arcybiskup wspominał przywrócenie (4 czerwca 1989 r.) do liturgii zakazanego wcześniej języka niemieckiego, który jest „językiem serca” dla wielu mieszkańców tej ziemi. – Przy trzeciej zwrotce naszego śląskiego „Te Deum” płakali wtedy w bazylice św. Anny wszyscy, nawet organista, nikt nie był w stanie śpiewać ze wzruszenia – opowiadał ksiądz arcybiskup. Wojewoda opolski podkreślił, że edukacja regionalna jest „szczepionką przeciw macdonaldyzacji, tabloidyacji i zidioceniu talk-show”. Bp Jan Kopic z kolei zaprezentował niezwykle skondensowany, nasycony faktami i wnioskami wykład wprowadzający w dzieje Śląska i Kościoła na Śląsku. – Śląsk jak mało która część Polski jest bogaty różnymi wpływami. Lecz dużo jeszcze pracy przed nami, by lepiej zrozumieć poszczególne etapy historii tej ziemi – mówił bp Kopic. Prof. Jan Miodek, we właściwy sobie, niepowtarzalny sposób zachwycał

zgrupowanych pięknem mowy śląskiej, w której zachowały się „skamieliny języka staropolskiego”. Uzupełnieniem części teoretycznej były wycieczki do najciekawszych miejsc Opolszczyzny oraz poznawanie samej Góry Świętej Anny i działalności franciszkanów. Prawdziwego ducha śląskiego mogli zakosztować goście z całej Polski podczas wieczornej Biesiady Śląskiej. Nie brakło w niej



ANDRZEJ KERNER

Zespół Silesia zachwycił słuchaczy

niczego! Jadła było w nadmiarze. Muzyką i śpiewem pieśni śląskich autentycznie zachwycał zespół Silesia z Dąbrówki Łubiańskiej. Jan Goczół mówił o tym, czym jest dla niego Śląsk, a laureatka „Śląskiego Berania” Sara Polaczek ze szkoły podstawowej w Otmicach opowiedziała historię rodzinnego stołu.

ak

■ R E K L A M A ■

ODSZKODOWANIE POMOC PRAWNA

BIURO:
9.00-17.00
LSU

Bezpłatne porady specjalistów i adwokata.
Zgłaszanie szkód do wszystkich Towarzystw Ubezpieczeniowych.
Reprezentowanie przed sądem przez profesjonalnego pełnomocnika
Wypadki komunikacyjne: obrażenia ciała, koszty leczenia, utracone dochody i inne straty materialne, śmierć osoby bliskiej.
Błędy w sztuce lekarskiej: błędy lekarza, zakażenia szpitalne, zła diagnoza lekarska, odmowa pomocy medycznej.

Likwidacja Szkód Ubezpieczeniowych OPOLE
ul. Ozimska 67/4A
www.lsu.pl

ZADZWOŃ - SPRAWDZIMY KAŻDY PRZYPADEK 077 /444 20 10

107.9 FM ONLINE

www.plus.opole.pl

Z Radiem PLUS Opole do Turcji śladami św. Pawła

16-27 sierpnia 2009 r. Pielgrzymka Diecezjalna



Łopatyn – Wójcie

Wspólnie odnawiają świątynię

łączy ich Matka Boska Łopatyńska.



Andrzej i Igor Mamczurów

Na obchody 250-lecia obrazu Matki Boskiej Łopatyńskiej do Wójcie przyjechała czternastoosobowa grupa parafian z ks. proboszczem Markiem Wojnarowskim z Łopatyna, z Ukrainy, z dawnej ziemi radzieckowskiej, gdzie odradza się życie religijne w wielu miejscowościach i gdzie z trudnością parafialna wspólnota przywraca życie świątyni znanej od 250 lat z kultu Matki Boskiej Łopatyńskiej. Nielatwo jest odbudować świątynię niszczonej przez pół wieku komunizmu, a jeszcze trudniejsza okazuje się, jak mówił ks. Marek Wojnarowski podczas jubileuszowej Sumy 10 maja br. w Wójcicach, odbudowa wiary w ludziach, którzy żyli bez Boga, bez sakramentów świętych, bez Eucharystii. – W naszym kościele na niedzielnej Mszy św. jest 40 osób, a miasto liczy 4000 mieszkańców. Myślę, że potrzeba kolejnych 50 lat, żeby wszystko wróciło do dawnej świetności – twierdził ks. Wojnarowski.

Pielgrzymi z Ukrainy dziękowali za możliwość uczestniczenia w liturgii Mszy św., za podniosły nastrój i za wspólnotę Kościoła powszechnego: – Mogłem przeczytać po ukraińsku lekcję, poproszono mnie o to, bardzo to przeżyłem – wyznaje osiemnastoletni Igor Mamczur. Nie mniej wzruszony był jego ojciec Andrzej. Maria czytała modlitwę wiernych, potem z innymi nosła dar ofiarza, ornat maryjny jako podziękowanie i prośbę o opiekę Matki Bożej. Pamiątkowe zdjęcia robiono przy obrazie Matki Boskiej Łopatyńskiej z krewnymi, ze znajomymi i z abp. Alfonsiem Nossolem, który po Mszy św. rozmawiał z pielgrzymami, z zainteresowaniem słuchał ich opowieści, podpisywał obrazki.

– Przekazujemy serdeczne życzenia i podziękowania od mieszkańców Łopatyna za pomoc w odbudowie naszego kościoła, który przez blisko dwieście lat był znany z obecności cudownego obrazu Matki Bożej, do czasu gdy w 1944 roku razem z mieszkańcami Łopatyna i proboszczem ks. Franciszkiem Byrne opuścił Kresy Wschodnie. Dobrze, że został wywieziony, bo dzisiaj już by go nie było, tak jak nie ma pozostałych obrazów i barokowych rzeźb, figur św. Anny, św. Joachima, św. Stanisława, świętych apostołów. Tych dzieł już nie odzyskamy, bo zostały zniszczone. Pomagają nam rodacy z Polski, wspiera nas Senat RP, rząd RP, samorządy Nysy i Otmuchowa za pośrednictwem bardzo nam oddanego Stowarzyszenia Odnowienia Kościoła w Łopatynie z siedzibą w Wójcicach – mówił podczas jubileuszowej uroczystości ks. Marek Wojnarowski.

Powołane w 2005 r. Stowarzyszenie Odnowienia Kościoła w Łopatynie z siedzibą w Wójcicach, przy współpracy Państwowej Wyższej

Abp Alfons Nossol w otoczeniu pielgrzymów z Łopatyna
PONIŻEJ: Pielgrzymi z Łopatyna podarowali ornat maryjny jako podziękowanie i prośbę o opiekę Matki Bożej



Szkoły Zawodowej w Nysie, rozpoczęło prace konserwatorskie zabytkowych polichromii Stanisława Stroińskiego. Prace kontynuowane są ze środków własnych i przy znacznym wsparciu Ministerstwa Kultury Dziedzictwa Narodowego RP, które w 2007 r. przeznaczyło na ten cel 140 tys. złotych. Znaczną pomoc okazał również powiat nyski. Ukończono trwające kilka lat prace konserwatorskie kopuły prezbiterium, których łączny koszt wyniósł 256 tys. zł. 28 grudnia 2008 roku bp Tadeusz Mokrzycki ze Lwowa poświęcił odnowione prezbiterium. Nowy dach na kościele, jak opowiadali łopatynscy goście, widać z odległości kilku kilometrów, a od miasta grupa remontowa z Wadowic odnawia elewację kościoła.

Członkowie Stowarzyszenia Odnowienia Kościoła w Łopatynie z prezesem Janem Cichewiczem zabiegają o dotację, współpracują z samorządami lokalnymi i planują dalsze prace renowacyjne. Także zabiegają o stały kontakt z Polakami żyjącymi na Kresach Wschodnich. Obok uroczystości jubileuszowych organizowanych w Wójcicach zaplanowana została podobna uroczystość połączona z odpustem Wniebowzięcia NMP w Łopatynie, do udziału w której serdecznie zapraszają tamtejsi parafianie i ks. Wojnarowski. Stowarzyszenie organizuje wyjazd pielgrzymów na Ukrainę dwoma autokarami z Nysy 14 sierpnia 2009 roku. Zainteresowani udziałem w pielgrzymce mogą kontaktować się z organizatorami telefonicznie pod numerami: 77 - 435 50 28 i 668 56 48.

Teresa Sienkiewicz-Miś

Reportaż parafialny – Wierzbnik, pw. św. Michała Archanioła

Ludzie mówią, że to cud

Zmiany i inicjatywy duszpasterskie w parafii Wierzbnik.

ZDJĘCIA ANDRZEJ KERNER



Ks. Czesław Kocoń obok ocalałej figury MB Fatimskiej

Ks. Czesław Kocoń, proboszcz w Wierzbniku, na początku pracy w tej podgrodzkowskiej parafii przeprowadził sondaż w sprawie kilku zmian duszpasterskich, których celem było budowanie wspólnoty między mieszkańcami Wierzbnika i Jankowic Wielkich, które są filią parafii. Jedną z propozycji było wspólne obchodzenie Wielkanocy, Bożego Narodzenia, Bożego Ciała i odpustów. Parafianie powiedzieli: tak.

Wiele nowości

– Cieszę się, że nam się to wszystko udało. Teraz bardziej czujemy, że jesteśmy jedną rodziną – podkreśla ks. Kocoń. Jedną z nowości, które ksiądz wprowadził, przychodząc do parafii w 1991 r., były nocne czuwania fatimskie w I sobotę miesiąca. Mimo wielu sceptyków, odradzających kapłanowi takie posunięcie, czuwania odbywają się do dziś. Podobnie jak nieszpory niedzielne, również wprowadzone przez ks. Koconia. Wigilia Paschalna kończąca się rezurekcją rozpoczyna się pół godziny przed północą – ta zmiana również się przyjęła. Za ważne wydarzenie w życiu religijnym parafian proboszcz uważa peregrynację figurki Świętej Rodziny w roku jubileuszowym – 2000. Figurka chodziła od domu do domu, a rodziny opisywały jej pobyt w księdze peregrynacji. To księga, w której znajduje się wiele ważnych świadectw. – Wydarzeniem integrującym parafię było przekazanie figurki Świętej Rodziny przez Wierzbnik Jankowicom Wielkim na moście nad

autostradą A4, która dzieli obie części parafii – opowiada ks. Czesław Kocoń.

Figurka ocalała

Dziesięć lat temu w zabytkowym kościele parafialnym wybuchł pożar. Spalił się ołtarz główny, nadpaliły organy, ogień szedł wzdłuż całego kościoła, a żar we wnętrzu osiągnął temperaturę 500 stopni. – Ale plastikowa figura Matki Boskiej Fatimskiej, która stała tuż przy linii ognia, nie tylko nie spłonęła, ale nie nadtopił się żaden najmniejszy detal figury czy korony. Ludzie mówią, że to był cud. Że Matka Boża ocaliła kościół przed spalaniem, a znakiem tego jest ta nienaruszona figura – opowiada proboszcz z Wierzbnika. Po pożarze zdarzył się jeszcze jeden cud, trochę bardziej naturalny. – Całkowity remont kościoła po pożarze przeprowadziliśmy w ciągu 4 miesięcy. Mobilizacja i zaangażowanie parafian były niesamowite – wspomina ks. Kocoń.

Inwestycje i inicjatywy

Lista inwestycji, remontów i konserwacji, jakie przeprowadzono w liczącej ok. 1100 mieszkańców parafii, jest długa. Szczególnie kosztowne były rekonstrukcje barokowych ołtarzy, wymiana dachu i remont wieży, uruchomienie organów, które zagrały w kościele w Wierzbniku po 30 latach przerwy, budowa kaplicy przedpogrzebowej w Jankowicach. Wzniesiono także nową plebanię. W parafii kwitnie ruch pielgrzymkowy. – Na początku jeździliśmy do sanktuariów krajowych. Ale po śmierci Jana Pawła II przyszedł do mnie parafianie z Jankowic, że chcą pielgrzymki do jego grobu. W ciągu tygodnia zebrali 25 chętnych. Byłem w szoku! Od tego wyjazdu co rok pielgrzymujemy za granicę. Byliśmy w Lourdes, La Salette, Fatimie, a duża 14-osobowa grupa nawet w Ziemi Świętej – cieszy się proboszcz. W ubiegłym roku po raz pierwszy zorganizowano Piknik św. Michała Archanioła, a już od 18 lat ukazuje się gazetka parafialna „Zwiastun”. Ciekawostką jest, że roznoszą ją do domów parafialni kolporterzy. – Jeśli tylko zdarzy się opóźnienie, ludzie od razu dopytują, co się stało – nie bez dumy mówi ks. Kocoń, który jest redaktorem i wydawcą



Kościół w Wierzbniku z 1638 r. PONIŻEJ: Fragment zabytkowego, inkrustowanego srebrem antepedium ołtarza głównego

„Zwiastuna”. – Nie odczuwam spadku autorytetu i szacunku wobec księży. Mogę nawet powiedzieć, że jest przeciwnie. W sytuacjach trudnych ludzie potrafią zawierzyć, że moje decyzje są dobre dla duchowego i materialnego dobra parafii – podkreśla ks. proboszcz Czesław Kocoń.

Andrzej Kerner



Religie Krymu



RELIGIOZNAWSTWO. Studenci Uniwersytetu Opolskiego poznają **bogactwo religijne Krymu** pod okiem prof. Jurija Babinowa z Ukrainy.

tekst i zdjęcia

ANNA KWAŚNICKA

akwasnicka@goscniedzielny.pl

Pięć lat temu w siatce przedmiotów przygotowanej dla opolskich studentów socjologii znalazł się kurs uzupełniający „Religie Krymu”. Konwersatorium, prowadzone przez prof. Jurija Babinowa z uniwersytetu w Sewastopolu, co roku gromadzi komplet studentów, z zaciekawieniem poznających piękno, historię i religie odległego zakątka nad Morzem Czarnym. Zainteresowanie socjologów

Krymem, leżącym obecnie w granicach terytorialnych Ukrainy, wynika z jego szczególnej różnorodności społeczno-kulturowej i religijnej. Na Krymie żyją przedstawiciele około 110 narodowości, w tym wyznawcy islamu, prawosławia czy judaizmu, wszyscy traktujący krymskie ziemie jako swoją ojczyznę. – Krym jest niezwykle przedmiotem studiów, gdyż na tym niewielkim obszarze geograficznym odnajdziemy wpływy największych religii świata – podkreśla prof. J. Babinow. – Skupiając się na dziejach tego półwyspu, można omówić wiele zagadnień z zakresu

socjologii religii i religioznawstwa, co stanowi dla studentów doskonały wstęp do prowadzenia dalszych badań z tych dziedzin – dodaje.

Tysiące lat historii

Turyści przyjeżdżający na Krym podziwiają piękno nadmorskiego krajobrazu i zwiedzają miejsca o historycznym znaczeniu, m.in. rezerwat archeologiczny w Chersonesie Taurydzkim, ruiny twierdzy Genuieńczyków w Sudaku, pozostałości innych odwiedzanych miejscowości kryją w sobie pozostałości licznych kultur, gdyż Półwysep Krymski, na którym człowiek pojawił się już w epoce kamienia łupanego, w poszczególnych okresach historii znajdował się w strefie wpływów różnych narodów. Na ziemiach tych żyły plemiona koczownicze Taurów,

Pozostałości karaïmskiej zabudowy w Czufut-Kale

Kimerów i Scytów, ok. VI w. p.n.e. powstawały tam liczne kolonie greckie (m.in. Chersones i Pantikajon), które w I w. p.n.e. stopniowo zostały opanowane przez Imperium Rzymskie. Po upadku Rzymu Krym znalazł się w strefie wpływów Bizancjum, a następnie chanatu chazarskiego i Rusi Kijowskiej. Nie ominęły go również XIII-wieczne najazdy mongolskie, w wyniku których znalazł się w granicach tzw. Złotej Ordy, a pod koniec XIII w. zaczęły w jego obrębie powstawać kolonie weneckie i genueńskie. Kolejne wieki to panowanie chanów krymskich i Imperium Osmańskiego. Ten okres tatarsko-islamski trwał aż do drugiej połowy XVIII w., gdy Turcy zrzekli się półwyspu na rzecz imperium rosyjskiego zarządzanego przez carycę Katarzynę II. Większa część ludności



Prof. Jurij Babinow ze studentami UO na jednej z wycieczek po Krymie

PONIŻEJ: Wykuty w skale w okolicach Bakczysaraju prawosławny klasztor Zaśnięcia NMP

muzułmańskiej opuściła w tym czasie ziemie krymskie, a na jej miejsce przybyli m.in. Niemcy, Czesi, Słowacy, Bułgarzy, Włosi oraz Polacy, którzy przynieśli ze sobą także wiarę katolicką i protestancką. – Jako że poszczególne narodowości pojawiające się na Krymie wносиły elementy swojej kultury, obecnie mamy u nas doskonałe pole do badań nad etnicznością, jak również nad powiązaniem między poszczególnymi religiami – wyjaśnia prof. Jurij Babinow. – Niezwykły jest choćby fakt, że chanowie krymscy przed wyruszeniem na podbój kolejnych terytoriów udawali się do pobliskiego klasztoru mnichów prawosławnych, by tam prosić świętych chrześcijańskich o pomyślność swoich wypraw – opowiada. Na Krymie żyją również Karaimi, czyli grupa wyznaniowa, która narodziła się w VIII w. na fali buntu przeciw judaizmowi nadającymu

większe znaczenie Talmudowi kosztem Pięcioksięgu, oraz Krymczacy, wyznający religię żydowską, a mówiący językiem tatarskim, zapisywanym alfabetem hebrajskim. Obecnie grupa Krymczaków liczy na Krymie jedynie około 200 osób, w większości rosyjskojęzycznych.

Chrześcijaństwo na Krymie

Legendy głoszą, że na Krym Dobrą Nowinę przyniósł św. Andrzej Apostoł. Pierwsi chrześcijanie, którzy pojawili się na Półwyspie Krymskim, byli skazańcami Imperium Rzymskiego, zsyłanymi do pracy w kamieniołomach. W 98 r. taki los spotkał m.in. św. Klemensa, trzeciego następcę św. Piotra, który wraz ze swymi uczniami Kotwilem i Fiwem na rozkaz cesarza Trajana więziony był w okolicach Chersonesu. W XI w. w pobliskim Inkermanie wykuto w skale cerkiew św. Klemensa, w której obecnie znajdują się relikwie zesłanego biskupa Rzymu. Legendy głoszą, że św. Klemens prowadził działalność misyjną wśród skazańców i czynił cuda łagodzące ich ciężki los, co nie znalazło uznania wśród Rzymian, którzy



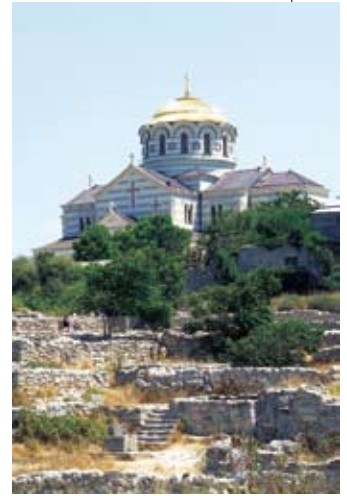
Twierdza genueńska w Sudaku

PO PRAWIEJ: Sobór św. Włodzimierza w Chersonesie Taurydzkim

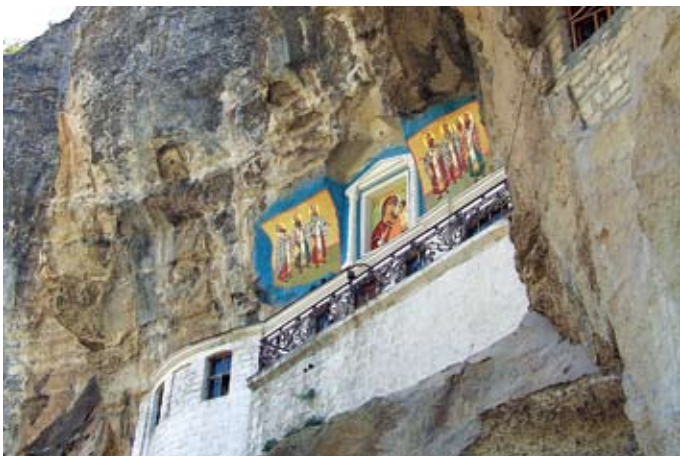
wrzucili papieża z kotwicą u szyi do Morza Czarnego. Jego relikwie odnaleźli święci Cyryl i Metody, którzy chrystianizowali Chazarów na Krymie w drugiej połowie IX w. W połowie VII w. również inny papież, św. Marcin, został zesłany na Krym, gdzie zmarł śmiercią męczeńską z głodu i wyczerpania. Mimo że w różnych okolicznościach pojawiali się na półwyspie chrześcijanie, oficjalnie ich religia na tych ziemiach nastąpiła w 988 r., gdy w Chersonesie kijowski książę Włodzimierz Wielki przyjął chrzest z Bizancjum, tym samym włączając Ruś Kijowską w poczet państw chrześcijańskich. W 1850 r. na pamiątkę tego wydarzenia na ruinach świątyni, gdzie książę przyjął chrzest, wybudowano sobór św. Włodzimierza, który obecnie wznosi się nad rezerwatem archeologicznym Chersonesu. – Niezwykłym faktem jest odnalezienie na terenie tych wykopalisk również miejsca na kształt kaplicy chrześcijańskiej z pierwszych wieków naszej ery, która znajdowała się w podziemiu jednego z domów – opowiada profesor. – Chrześcijaństwo było wtedy zakazane, a jego wyznawcy spotykali się w ukryciu również na Krymie – kontynuuje.

Cerkiew, synagoga, meczet, kaplica

W panoramę Półwyspu Krymskiego wpisane są zarówno minarety, a więc wieże muzułmańskich meczetów, jak i kopuły zwieńczające prawosławne sobory. Na ziemiach tych żyją przedstawiciele zarówno wschodniej, jak i zachodniej tradycji chrześcijaństwa. Obok prawosławnych



żyją grekokatolicy, Ormianie, jak również rzymscy katolicy, którzy przynależą do pięciu parafii wchodzących w skład powołanej wiosną 2002 r. diecezji odessko-symferopolskiej, której ordynariuszem jest ks. bp Bronisław Bernacki. Parafia Niepokalanego Poczęcia NMP w Jałcie prowadzona jest przez oo. dominikanów i liczy około 200 osób różnych narodowości. Msze św. odprawiane są tam w językach rosyjskim, polskim i łacińskim. W Eupatorii w kaplicy św. Marcina, którą opiekują się misjonarze oblaci z Polski, na Mszach św. spotyka się ok. 70 parafian. Natomiast w Sewastopolu w kościele pw. św. Klemensa, który został zarekwirowany katolikom w czasach ZSRR, wciąż mieści się kino. – Obecnie sewastopolska wspólnota katolicka, spotykająca się na nabożeństwach w kaplicy urządzonej w prywatnym mieszkaniu, wystąpiła o zwrot budynku – podkreśla prof. J. Babinow. – Latem 2007 r. opolscy studenci przyjechali do mnie do Sewastopola, by Półwysp Krymski odkrywać nie tylko dzięki podręcznikom i wykładom. Zwiedziliśmy wtedy m.in. Sewastopol, Chersones Taurydzki i Inkerman. Zaprosiłem studentów na wycieczkę do Bakczysaraju i Czufut-Kale, a mój przyjaciel, który jest imamem muzułmańskim, oprowadził ich po meczcie – wspomina. – Ten obóz badawczy zapoczątkował współpracę między naszymi uczelniami, która już owocowała udziałem dwóch opolskich naukowców w międzynarodowej konferencji organizowanej przez uniwersytet z Sewastopola – dodaje. Być może wkrótce kolejne grupy studentów pojadą na Krym, by tam budzić w sobie wrażliwość socjologiczną i poznawać bogactwo kultur i religii. ■



Rekolekcje dla rodzin

Szensztacki Instytut Sióstr Maryi zaprasza małżeństwa i matki z dziećmi do Winowa na rekolekcje letnie, z możliwością noclegu lub w formie dojazdowej, w terminach: **od 3 do 5 lipca, od 10 do 13 lipca, od 17 do 19 lipca i od 24 do 26 lipca** oraz do Józefowa k. Warszawy **od 30 lipca do 2 sierpnia**. Rozpoczęcie rekolekcji o godz. 10.00 pierwszego dnia, zakończenie o godz. 17.00 ostatniego dnia. Zgłoszenia przyjmuje s. Eleonora Dzimiera (tel. 077 474 83 81).

Cykl koncertów

Parafia MB Nieustającej Pomocy w Opolu i Studium Muzyki Kościelnej w Opolu zapraszają na cykl koncertów organizowanych z okazji poświęcenia odremontowanych organów w kościele MB Nieustającej Pomocy w Opolu-Nowej Wsi Królewskiej: **7 czerwca** (niedziela), godz. 15.00, koncert inauguracyjny w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej PSM I i II st. im. F. Chopina w Opolu; Hubert Prochota – dyrygent, Michał Blechinger – organy; **14 czerwca** (niedziela), godz. 15.00, recital organowy prof. Juliana Gembskiego; **21 czerwca** (niedziela), godz. 13.00, egzamin z gry na organach studentów Studium Muzyki Kościelnej w Opolu; **28 czerwca** (niedziela), godz. 15.00, poświęcenie organów przez abp. Alfonsa Nossola, recital organowy Michała Blechingera.

Festyn rodzinny w Opolu- -Szczepanowicach

W niedzielę **14 czerwca br.** parafia św. Józefa w Opolu-

zaproszenia

-Szczepanowicach zaprasza wszystkich mieszkańców Opola i okolic, a szczególnie najmłodszych, na festyn rodzinny organizowany z okazji Dnia Dziecka. Festyn ten odbędzie się na placu plebanijnym przy parafii. W programie przewidziano wiele niespodzianek, m.in.: występ kabaretu dziecięcego, pokazy rycerskiej sztuki walki oraz strażaków, występ księży, spotkanie z policją, która szkolić będzie najmłodszych uczestników, minizoo, konkursy i zabawy dla dzieci z licznymi nagrodami, zabawy rodzinne, a wieczorem zabawa taneczna. Zorganizowana również będzie Wielka Loteria Fantowa z nagrodami. Organizatorzy zapewniają obficie zaopatrzone stoiska ze śląskim kołoczem i napojami. Początek o godz. 15.00.

Skupienie u sióstr słuźebniczek

Siostry słuźebniczki w Leśnicy zapraszają dziewczęta z klas szóstych szkoły podstawowej na skupienie, które odbędzie się **od 12 do 14 czerwca br.** Informacji udzielają: s. Dalmacja i s. Faustyna, tel. 077 404 83 30 lub 514 347 268; betania@sluzebniczki.pl.

Pielgrzymka ministrantów

Na Górze św. Anny **22 i 23 czerwca** odbędzie się pielgrzymka ministrantów, która podobnie jak w latach ubiegłych łączyć ma formację, modlitwę, sport i zabawę. Punktem centralnym pielgrzymki będzie Eucharystia, sprawowana 23 czerwca o godz. 10.30 pod przewodnictwem księdza biskupa. Diecezjalny duszpasterz ministrantów prosi o wcześniejsze, telefoniczne zgłoszenie grupy z podaniem ilości



TERESA SIENKIEWICZ-MAIS

Procesja z parafialnego kościoła w Winowie do grobu bñ. o. Alojzego Ligudy
Po lewej: W Winowie można pomodlić się przy grobie bñ. o. Alojzego Ligudy



osób (telefon do Domu Pielgrzymia: 077 462 53 01).

Rekolekcje dla dziewcząt

Szensztacki Instytut Sióstr Maryi organizuje rekolekcje: **od 29 czerwca do 4 lipca** w Miedoni k. Raciborza dla dziewcząt ze szkół podstawowych, **od 6 do 10 lipca** w Winowie dla dziewcząt z I i II klasy gimnazjum oraz **od 13 do 17 lipca** w Winowie dla dziewcząt z III klasy gimnazjum i ze szkół średnich. Zgłoszenia przyjmuje s. Michalina (tel. 077 474 83 81).

Obozy ministranckie

Ks. Damian Jurczak, diecezjalny duszpasterz ministrantów, jak co roku zaprasza ministrantów, nie tylko z naszej diecezji, do udziału w diecezjalnych obozach formacyjno-wypoczynkowych. W programie obozów są między innymi: codzienna Eucharystia, spotkania formacyjne, wycieczki, wędrownia po górach, rozgrywki sportowe i zręcznościowe, ogniska. Każdy obóz prowadzony jest przez księdza oraz kleryków Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu. Terminy i miejsca obozów: – dla uczniów szkoły podstawowej:

w Raciborzu-Miedoni, **5–11.07**; w Ośrodku Wypoczynkowym „Daftur” w Jarnońtówku, **25.06–1.07**; dla uczniów szkoły gimnazjalnej i średniej w Ochotnicy Dolnej, **06–12.07**; wakacyjny kurs lektorski (od II klasy gimnazjalnej) odbędzie się w Raciborzu-Miedoni **12–18.07**.

Grodzkowskie Lato Organowe 2009

W ramach II Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej im. Józefa Elsnera zaplanowano: **14 czerwca** o godz. 19.00, w kościele św. Michała Archanioła w Grodkowie, koncert kameralny na flet poprzeczny i organy w wykonaniu: Jevgien Morgun (Donieck, Ukraina) – flet, Paweł Ożga (Akademia Muzyczna Wrocław) – akompaniament organowy; w programie znane i lubiane melodie świata; **28 czerwca**, o godz. 19.00, w kościele św. Michała Archanioła w Grodkowie, koncert wokalnoinstrumentalny Maria Królicka-Czechowska (Wrocław) – sopran, Maria Zawartko (Wrocław) – alt, Paweł Ożga – akompaniament organowy, w programie pieśni i arie o tematyce maryjnej.

Festyn rodzinny

14 czerwca godz. 13.00 parafia św. Zygmunta i św. Jadwigi w Kędzierzynie-Koźlu zaprasza na festyn rodzinny na stadionie Odry w Koźlu.

■ K O N D O L E N C J E ■

KSIĘDZU PROBOSZCZOWI JÓZEFOWI MARFIANY Z POWODU ŚMIERCI SIOSTRY

*najszersze wyrazy współczucia
składają parafianie z Reńskiej Wsi*